

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)*

*SSN Barbara Myszka*

*SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)*

w sprawie z wniosku Prezydenta Miasta O.

przy uczestnictwie Stowarzyszenia "P.(...)" w O., A. Z., M. F., A. J., E. Ż., J. Ż., T. G., K. H. i Ja. B.

o uchylenie uchwał stowarzyszenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 listopada 2008 r., skargi kasacyjnej uczestnika postępowania Stowarzyszenia "P.(...)" w O. od postanowienia Sądu Okręgowego w O. z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala skargę kasacyjną.**

### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy rozpoznając skutek apelacji uczestnika postępowania sprawę z wniosku Prezydenta Miasta O. jako organu nadzorującego Stowarzyszenie „P.(...)” w O. (dalej: Stowarzyszenie) o uchylenie szeregu uchwał, i oddalając postanowieniem z 18 sierpnia na 2007 r. (w części) jego apelację od postanowienia Sądu Rejonowego pozostawił bez zmiany orzeczenie uchylające:

1. uchwałę Zarządu Stowarzyszenia „P.(...)” w O. nr (...)/2005 z 26 stycznia 2005 r. dotyczącą przyjęcia w poczet członków stowarzyszenia,
2. uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia „P.(...)” w O. z 16 grudnia 2005 r. oznaczone numerami, 4/(...), 16/(...), 17/(...), 18/(...) i 19/(...), oraz orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu Sąd odwoławczy wskazał, że podjęcie uchwały (...) /2005 z 26 stycznia 2005 r. dotyczącej przyjęcia w poczet członków stowarzyszenia dwudziestu osób naruszało § 14 statutu Stowarzyszenia wymagający od kandydatów na członków między innymi uiszczenia kwoty wpisowego i dołączenia pozytywnej opinii dwóch członków wprowadzających. Termin spełnienia powyższych wymogów jest określony przez oznaczenie w statucie terminu 2 miesięcy na podjęcie przez Zarząd uchwały w tym przedmiocie.

Pozostałe uchylone prawomocnie uchwały z 16 grudnia 2005 r. dotyczyły:

1. uchwała nr 4/(...), w sprawie przyjęcia głosowania nad udzieleniem absolutorium każdemu członkowi Zarządu Stowarzyszenia indywidualnie,
2. uchwała nr 16/(...), w sprawie przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Zarządu Stowarzyszenia,
3. uchwała nr 17/(...), w sprawie przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia,
4. uchwała nr 18/(...) w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Stowarzyszenia,
5. uchwała nr 19/(...) w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Stowarzyszenia i zostały podjęte z naruszeniem art. 29 ust. 1 pkt 2 Prawa o stowarzyszeniach.

Nie było podstaw do udzielenia absolutorium indywidualnie wszystkim członkom zarządu, (Uchwała nr 4/(...)) ponieważ jest to organ kolegialny w takim charakterze podejmujący czynności (decyzje, uchwały, oświadczenia woli). Regulacje statutu (§ 18 lit. b dot. wyboru i odwołania, § 23 określający odpowiedzialność) określają wypadki, w których adresatem są indywidualni członkowie. W pozostałych zarząd jest traktowany jako całość i do tej kategorii należą uchwały o udzieleniu absolutorium, zarówno temu organowi jak i komisji rewizyjnej.

Wady pozostałych czterech uchwał wykazał Sąd Rejonowy i z tymi ocenami zgodził się Sąd Okręgowy wskazując, że głosowanie obejmowało kwestie niewymienione w porządku obrad, wskutek czego naruszało postanowienia § 20 pkt 1 i 2 statutu oraz § 4 pkt 1 i 2 regulaminu obrad walnego zebrania Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie wniosło skargę kasacyjną od tego postanowienia przytaczając w ramach drugiej podstawy naruszenie art. 1 oraz 199 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., przez dopuszczenie drogi sądowej w zakresie spraw związanych z przyjmowaniem nowych członków do stowarzyszenia. Zaskarżone postanowienie zapadło w warunkach nieważności przez rozpoznanie wniosku w postępowaniu cywilnym, a wniosek podlegał odrzuceniu. Ze względu na wstąpienie Prezydenta Miasta O. do sprawy w toku skarżący

zarzucił również naruszenie art. 196 § 1 i § 2 k.p.c. Domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego i odrzucenia wniosku a także zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy oddalając skargę zważył, co następuje.

Działalność stowarzyszeń nadzoruje organ administracji publicznej. Na tym tle powstają wątpliwości, czy całość problematyki związanej z funkcjonowaniem stowarzyszeń nie podlega władczym uprawnieniom administracji publicznej, czego konsekwencją byłaby również droga postępowania administracyjnego w razie rozstrzygnięcia sporów wewnątrz stowarzyszeń. np. sporów dotyczących składu osobowego i trybu jego zmiany.

Istotne wskazówki co do charakteru nadzoru administracyjnego zawiera ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.). Art. 25 podlegał zmianom ograniczającym zakres i formę ingerencji władzy publicznej i w obecnym kształcie ogranicza się do żądania dostarczenia przez zarząd stowarzyszenia, w wyznaczonym terminie, odpisów uchwał walnego zebrania członków (zebrania delegatów) oraz od władz stowarzyszenia niezbędnych wyjaśnień. Art. 26 od 1990 r. pozbawia organ nadzorujący prawa do wymierzania grzywny przekazując to uprawnienie do rozstrzygnięcia sądu.

Od początku obowiązywania ustawy władzą uprawnioną do wpisu w rejestrze jest sąd, obecnie sąd prowadzący Krajowy Rejestr Sądowy, który bada również czy stowarzyszenie spełnia warunki wymienione w ustawie.

Z przepisów określających sposób utworzenia (rejestracji) stowarzyszenia i nadzoru nad nim wynika, że ustawa wiąże tę działalność z szerokim zakresem samodzielności członków, co jest zgodne z celem zrzeszania się osób fizycznych, określonym w preambule jako umożliwienie obywatelom równego, bez względu na przekonania, prawa czynnego uczestniczenia w życiu publicznym i wyrażania zróżnicowanych poglądów oraz realizacji indywidualnych zainteresowań, a także uwzględniania tradycji i powszechnie uznawanego dorobku ruchu stowarzyszeniowego.

Zakres autonomii pozostawiony członkom stowarzyszenia wymaga z jednej strony ochrony interesów indywidualnych, a z drugiej strony istnienia organu rozstrzygającego spory między osobami rozmaicie postrzegającymi zróżnicowane formy realizacji wspólnego celu. Jest to zadanie, do którego najpełniej przygotowane są organy wymiaru sprawiedliwości, tj. sądy powszechne, z natury rozstrzygające w postępowaniu cywilnym spory równych sobie podmiotów. Zapatrywanie takie odpowiada

treści ustawy, która – jak już wspomniano – odsyła organy nadzoru na drogę sądową w razie potrzeby wykorzystania silnych środków dyscyplinujących, tj. grzywny.

Nie można pominąć także okoliczności, że zgodnie z art. 34 – 35 ustawy stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą lub otrzymywać dotacje. Wprawdzie dochód nie może być dzielony między członków ale nie sposób zaprzeczyć, że funkcjonowanie władz stowarzyszenia łączy się w takich wypadkach z interesem majątkowym. Element ten nie jest obcy również w rozpoznawanej sprawie, a to również przemawia za dopuszczalnością drogi sądowej, jeżeli część członków stowarzyszenia uważa się za dyskryminowaną. Sąd Najwyższy jeszcze pod rządem poprzednio obowiązującego prawa o stowarzyszeniach wypowiadał się za rozpoznaniem spraw z zakresu działalności stowarzyszeń noszących cechy deliktu (wyrok z dnia 21 grudnia 1970 r., I CR 517/70, OSP 1973/5/88). Wprawdzie w stosunku członkostwa w stowarzyszeniu przeplatają się elementy publicznoprawne i prywatne (wolność zrzeszania się jako dobro osobiste), jednakże swego rodzaju domniemanie drogi sądowej sądu powszechnego (np. art. 199<sup>1</sup> k.p.c.) skłania ku jej potwierdzeniu, wówczas gdy przepisy ustawy nie wyłączają tego wyrażnie, a jak wyżej wyjaśniono, w istotnych kwestiach (rejestracji i funkcjonowania) potwierdzają nieprocesowy tryb postępowania cywilnego (uchwała z dnia 3 grudnia 2003 r., III CZP 93/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 23).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela pogląd prawny wyrażony w uchwale z dnia 6 stycznia 2005 r., sygn. III CZP 75/04, (OSNC 2005/11/188), wyjaśniającej, że roszczenie członka stowarzyszenia o ochronę jego członkostwa przed niezgodnym z prawem lub statutem wykreśleniem ze stowarzyszenia podlega rozpoznaniu na drodze sądowej.

Nie można zaprzeczyć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego przeszło ewolucję odnośnie do omawianej kwestii, usprawiedliwioną ustawowym ograniczeniem zakresu ingerencji władzy publicznej w działalność stowarzyszeń oraz konstytucyjnym umocowaniem prawa do sądu, wymagającym od sądu powszechnego.

Konkludując ten wątek rozważań należy uznać, że zarzuty naruszenia art. 1 k.p.c. w związku z art. 28 Prawa o stowarzyszeniach oraz naruszenia art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. są nieusprawiedliwione.

Bezasadny jest również zarzut naruszenia art. 196 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Przepis ten w ogóle nie był stosowany, ponieważ zwiększona rola publiczna postępowania nieprocesowego w stosunku poziomu kontrydiktoryjności obowiązującej w procesie dopuszcza przekształcenie podmiotowe polegające na

wezwaniu właściwego uczestnika, którego uprawnienia w razie wzięcia udziału w postępowaniu są takie same, jak uprawnienia wnioskodawcy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji.